

**PROTOKÓŁ Nr VII /N/ 2003**  
**z VII Nadzwyczajnej Sesji Rady Dzielnicy Wilanów m. st. Warszawy,**  
**która odbyła się w dniu 24 listopada 2003 r. o godz: 17<sup>30</sup>**  
**w Urzędzie Dzielnicy Wilanów przy ul. St. Kostki Potockiego 11.**

Rada Dzielnicy Wilanów m. st. Warszawy podjęła uchwałę oraz stanowiska:

- Uchwałę Nr 30 w sprawie wniosku o dokonanie zmian w załączniku nr XV/4a Dzielnicy Wilanów do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie zmian w budżecie Miasta Stołecznego Warszawy na 2003 rok.
- Stanowisko Nr 15 w sprawie decyzji Nr 217/2003 z dnia 31 października 2003 r. Prezydenta m. st. Warszawy o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji budowlanej: budowa galerii handlowo-usługowych „Miasteczko Wilanów”
- Stanowisko Nr 16 w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2004 r.
- Stanowisko Nr 17 w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2004 r.
- Stanowisko Nr 18 w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od posiadania psów na 2004 r.
- Stanowisko Nr 19 w sprawie zawieszenia wykonania uchwały Nr XIX/292/2003 Rady m. st. Warszawy z dnia 23 października 2003 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargów nieruchomości stanowiących własność m. st. Warszawy, w części dotyczącej poz. 7 i 15 załącznika do tejże uchwały (dot. nieruchomości przy ul. Sytej 123 i ul. Bruzdowej).

**Ad.1      Otwarcie sesji.**

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Dzielnicy Wilanów p. Jacek Smalcerz. Powitał radnych, Zarząd i przybyłych gości – mieszkańców,

przedstawiciele prasy. Stwierdził quorum niezbędne do podejmowania uchwał.

Na stan Rady 15 radnych - obecnych 14 radnych według listy obecności stanowiącej załącznik Nr 1 do oryginału niniejszego protokołu. Nie obecna Pani Lilia Kościńska.

## **Ad. 2 Przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący Rady p. J. Smalcerz przedstawił porządek obrad, zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Pani D. Zygańska zgłosiła wniosek o przeniesienie punktu 7 porządku obrad w miejsce punktu 3, pozostałe punkty przesunęłyby się kolejno.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zgłoszonym wnioskiem Pani D. Zygańskiej.

W głosowaniu 12 radnych za, bez głosów przeciwnych przy 1 głosie wstrzymującym się porządek obrad został przyjęty.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Projekt stanowiska w sprawie decyzji Nr 217/2003 z dnia 31 października 2003 r. Prezydenta m. st. Warszawy o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji budowlanej: budowa galerii handlowo-usługowych „Miasteczko Wilanów” – druk Nr 61
4. Projekt stanowiska w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2004 r. – druk Nr 63
5. Projekt stanowiska w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2004 r. – druk Nr 64
6. Projekt stanowiska w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od posiadania psów na 2004 r. – druk Nr 65
7. Projekt uchwały w sprawie wniosku o dokonanie zmian w załączniku nr XV/4a Dzielnicy Wilanów do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie zmian w budżecie Miasta Stołecznego Warszawy na 2003 rok – druk Nr 62
8. Projekt stanowiska w sprawie zawieszenia wykonania uchwały Nr XIX/292/2003 Rady m. st. Warszawy z dnia 23 października 2003 r. w

sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargów nieruchomości stanowiących własność m. st. Warszawy, w części dotyczącej poz. 7 i 15 załącznika do tejże uchwały (dot. nieruchomości przy ul. Sytej 123 i ul. Bruzdowej) – druk Nr 60

9. Zapytania i wolne wnioski

10. Zamknięcie obrad

Pan J. Smalcerz odczytał list (tekst w załączeniu – załącznik Nr 2 do protokołu), który otrzymał z Watykanu z wyrazami wdzięczności za otrzymane życzenia z okazji 25 rocznicy wyboru na Stolicę św. Piotra.

**Ad.3 Projekt stanowiska w sprawie decyzji Nr 217/2003 z dnia 31 października 2003 r. Prezydenta m. st. Warszawy o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji budowlanej: budowa galerii handlowo-usługowych „Miasteczko Wilanów” – druk Nr 61**

Pan M. Stanek – Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Gospodarki stwierdził, że stanowisko Komisji zostało przyjęte jednogłośnie, opracowane zostało jedynie pod względem merytorycznym, w projekcie stanowiska wskazane zostały błędy formalne, które zostały zawarte w decyzji Nr 217/2003, odczytał tekst stanowiska.

Pan R. Lew-Starowicz zwrócił się do przedmówcy o podanie informacji - na jakim etapie w obecnej chwili znajduje się sprawa pod względem prawnym, i jakie znaczenie będzie miał głos Rady w/w sprawie.

Pan M. Stanek poinformował, że wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu została zaskarżona do SKO, co powoduje, że decyzja ta nie może się uprawomocnić.

Pan R. Lew-Starowicz stwierdził, że przedmiotowe stanowisko wobec powyższych wyjaśnień będzie miało charakter jedynie intencyjny.

Pan J. Smalcerz zwrócił się z pytaniem do mecenasa p. Tadeusza Mroza, aby przedstawił stronę prawną, czy Rada może zajmować powyższe stanowisko, jakie będzie miało znaczenie, czy jesteśmy stroną w znaczeniu prawnym.

Pan T. Mróz oświadczył, że Rada Dzielnicy wydaje swoje stanowisko, albo w formie uchwały – wtedy kiedy upoważniają do tego przepisy np. Rada podejmuje uchwałę w sprawie załącznika Dzielnicowego do budżetu dlatego, że tak stanowi ustawa Warszawska - wobec nie określenia dalszych uprawnień rady w statucie - uprawnienie stanowiące w

sensie decyzyjnym – to opinia. Jeśli chodzi o pozostały zakres, przyjęto, że w pozostałym zakresie wydawane są stanowiska, które mają charakter opiniujący, czy w sensie intencji, propozycji zmian, oczywiście od strony w trybie art. 28 Kodeksu Postępowania Administracyjnego stanowi, że stroną jest każdy, którego interesu prawnego dotyczy dana czynność względnie kto żąda danej czynności przez dany organ. Rozumiał, że jeżeli nawet chodzi o organ wykonawczy, Zarząd Dzielnicy w przypadku, jeżeli byłaby decyzja wydana przez Prezydenta, to nie można byłoby w określonym zakresie, a jedynie w niektórych przypadkach jest przyznawany status trony – jednostce pomocniczej samorządu terytorialnego, w przypadkach Dzielnic raczej nie znane. Rozumiał, że jest intencją Rady przekazanie odpowiedniego stanowiska umotywowanego z prośbą o ewentualne uwzględnienie w toku toczącego się postępowania administracyjnego i przy rozpatrywaniu sprawy przez Naczelnego Architekta Miasta, który wydał decyzję, a później ewentualnie przez organ odwoławczy SKO. Rozumiał, że w trybie art. 132 KPA Naczelnemu Architektowi Miasta jako wydającemu z upoważnienia Prezydenta decyzje, trudno będzie tę decyzję uchylić lub zmienić, albowiem na to muszą wyrazić zgodę wszystkie strony, trudno, żeby do takiego przypadku doszło, chociaż do końca nie jest to pewne. Biorąc pod uwagę długotrwałe i skomplikowane postępowanie prawdopodobieństwo jest znikome. Powołanie się na „rażące naruszenie prawa” jest typowym stwierdzeniem, ewentualnie naruszeniem prawa ze strony rady, które by skutkowało, ale wtedy kiedy by decyzja stała się ostateczna i to byłby powód do orzeczenia nieważności tej decyzji, ale to już zrobiłby organ odwoławczy. Rozumiał, że postępowanie będzie się jeszcze toczyło, o czym Rada będzie informowana i będzie mogła jeszcze zająć swoje określone stanowisko – na ile ono będzie wysłuchane to zależy od organu, które będzie tę sprawę rozpatrywał.

Pani K. Królówna zwróciła się z pytaniem, czy p. Prezydent m. st. Warszawy wydając decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania wiedział, że jest ona wydana z „rażącym naruszeniem prawa”?

Pan H. Królak zgłosił poprawkę merytoryczną do projektu stanowiska, którą zgłaszał na posiedzeniu Komisji Planowania Przestrzennego i Gospodarki – w pkt. 4 § 1 w zdaniu „Wskazana w decyzji ilość 4900 miejsc parkingowych przeznaczona jest jedynie do obsługi powierzchni handlowych i usługowych oraz biurowych” – postulował wykreślenie słowa „jedynie” ponieważ decyzja ta, byłaby łatwa do zbitcia – gdyż w decyzji jest - do obsługi planowanej zabudowy przewidziane jest ok. 4900 miejsc parkingowych w tym do obsługi pół tys. miejsc postojowych z przeznaczeniem na obsługę powierzchni biurowo-handlowej oraz dla pozostałych funkcji ok. 2400 miejsc parkingowych.

Pan M. Strulak zwrócił się z pytaniem do mecenasa p. T. Mroza - zgłosił uwagę rozumiejąc w ten sposób, że wnosimy stanowisko o uchylenie decyzji – pytanie do kogo – do SKO, czy o zmianę decyzji

dobrowolne przez p. Prezydenta, w imienni którego wydawał ją Naczelny Architekt Warszawy, jeżeli mamy prawo być stroną w tej sprawie jako Radni Dzielnicy to uważał, że należałoby konsekwentnie wnieść o uchylenie tej decyzji do SKO wtedy będzie to skuteczniejsze. Jeżeli nie, to będzie tylko wyraz naszej postawy i woli. Prosił o wyjaśnienie tej kwestii. Do Burmistrza p. L. Skowrona zwrócił się z pytaniem, czy Burmistrz popiera stanowisko Rady, jest mu przeciwny, czy nie wyraża opinii.

Pan R. Polak opierając się na wypowiedzi p. M. Stanka, który stwierdził, że Komisja zajmuje stanowisko tylko i jedynie pod względem merytorycznym – natomiast kiedy mieszkańcy bili brawo, należałoby rozumieć, że nie chcą mieć tak wielkiej budowli. Mieszkańcy nie znają prawa szczegółowo, Prezydent chyba też go nie zna, bo narusza prawo, a chodzi o to, że mieszkańcy nie chcą mieć takiej budowli, bo Wilanów przestałby być Wilanowem gdyby powstało 15 tys. zabudowy z centrum handlowym. Uważał, że powinien zabrać głos Naczelny Architekt Miasta i wytłumaczyć stanowisko Prezydenta, co może, pomoże zrozumieć stanowisko Prezydenta.

Pan M. Stanek ad vocem w odniesieniu do stwierdzenia – pod względem merytorycznym – oświadczył, że odnosi się to do projektu stanowiska do § 1 – nie wypowiadał się za mieszkańców, ponieważ mieszkańcy sami o sobie mogą stanowić.

Pan T. Mróz poinformował, że jest pracownikiem Prezydenta z punktu widzenia formalnego nie podpisał projektu stanowiska, decyzja była Prezydenta, inny radca prawny wydawał w tej sprawie decyzje. Z punktu widzenia zgodności z prawem sprawa była rozpatrywana przez Biuro Naczelnego Architekta Miasta. Uchylenie może się odbyć w warunkach art. 132 KPA w ramach rozpatrzenia I instancji, jeżeli wszystkie strony się porozumieją – decyzja może zostać zmieniona w części lub w całości, jeśli nie, to decyzja może trafić do SKO z odpowiednim stanowiskiem osoby działającej z upoważnienia Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy.

Pan Michał Borowski – Naczelny Architekt Miasta Stołecznego Warszawy – stwierdził, że mija trzeci miesiąc od chwili kiedy został mianowany na stanowisko Naczelnego Architekta, zdawał sobie sprawę z tego, że decyzja o warunkach zabudowy dotycząca Miasteczka Wilanów będzie najtrudniejsza z możliwych decyzji dotychczas wydanych. Rozmowy w sprawie wydania stanowiska z Prezydentem L. Kaczyńskim trwały około 5 miesięcy. Podkreślił, że zdaje sobie sprawę z tego co podpisał. W nawiązaniu do tekstu, że decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa – oświadczył, że na każdy wymieniony punkt w stanowisku odpowie pisemnie. Uważał, że odpowiadając na każdy punkt zawarty w stanowisku odpowiedź zamieniłaby się w dyskusję i ciągnęła godzinami. Oświadczył, że w przeciągu tygodnia Rada otrzyma odpowiedź na każdy z punktów stanowiska, ponieważ jego opinia jest inna, bo inaczej nie podpisałby takiej

decyzji. Stwierdził, że żadna decyzja nie była tak długo procedowana, prawie dwa lata i zgodność jej z planem miejscowym była badana również przez dwa lata. Nie powiedziała by, że ta decyzja jest nie zgodna z planem. Przez ostatnie dwa miesiące zostały wydane cztery opinie prawne na ten temat. Opinia prawna Biura Naczelnego Architekta, jak również opinia prawna Biura Prawnego Prezydenta Miasta i żadna z tych opinii nie wskazuje na to, że zamierzenie inwestora jest nie zgodne z planem miejscowym. Stwierdził, że wydaje bardzo dużo decyzji w całej Warszawie, które wydawane są zgodnie z planem ogólnym Miasta Stołecznego Warszawy bądź z planem centralnej jego części, czyli plany które tracą ważność z końcem tego roku. Uważał, że z kompleksów całości problemów, które występują nie tylko w Wilanowie, pracując w oparciu o taką, a nie inną konstrukcję prawną i gdyby Wilanów miał plan ogólny Miasta Stołecznego z 1992 roku, a nie ten, który obowiązuje, mogłoby być dużo gorzej dla Przedpoła Pałacu. Z jego punktu widzenia, plan który został uchwalony w 2001 roku bez żadnych protestów i zarzutów obowiązywał przez okres 5 lat od pojawienia się konkursu i wystaw Miasteczka Wilanów, trwały prace przygotowawcze przez okres jednej lub dwóch kadencji. Stwierdził, że będzie uczestniczył, jeżeli będzie to życzeniem Rady, w spotkaniach w przyszłości – ponieważ Miasteczko Wilanów nie jest jeszcze zaprojektowane, prowadził rozmowy na temat, jakie ma być Miasteczko, czy w ogóle ma być. Normalna procedura odwoławcza obowiązuje, w związku z powyższym w przeciągu kilku miesięcy dowiemy się co Samorządowe Kolegium Odwoławcze, bądź jeżeli nie zostanie rozstrzygnięte przez SKO, będzie rozstrzygane przez Sąd Administracyjny Wojewódzki, bo taka procedura będzie obowiązywać od przyszłego roku.

Pan J. Smalcerz zwrócił się z pytaniem do p. M. Borowskiego, czy znane było mu stanowisko Rady Dzielnicy Wilanów podjęte w dniu 15 kwietnia br. w którym Rada wyraziła swoją opinię i wątpliwości.

Pan M. Borowski stwierdził, że zna stanowisko Rady, jak też zdaje sobie sprawę z tego, że wiele osób w Wilanowie i nie tylko, uważa, że duże centra handlowe nie powinny powstawać. Z drugiej strony, uważał, że została wydana tylko decyzja, z której jeszcze nic nie wynika – została tylko zatwierdzona kubatura i pewien sposób użytkowania zgodny z planem. Wspomniał, że od 11 lipca br. obowiązuje nowa ustawa o planowaniu przestrzennym, na mocy tej ustawy, jeżeli plan miejscowy został sporządzony po 1995 roku to inwestor nie musi już występować z wnioskiem o wydanie warunków zabudowy, tylko może, przy przestrzeganiu zasad planu, może wystąpić o pozwolenie na budowę, które może dostać, jeżeli jego zamierzenie jest zgodne z planem, co wypełnia wszystkie inne ustalenia, które są wymagane, o ochronie środowiska itp. Inwestor nie musiał występować o warunki zabudowy lecz od razu o pozwolenie na budowę. Dużą rolę odegrało postępowanie, które doprowadziło do tego, że zarówno Minister Środowiska jak i Minister Kultury mógł zająć stanowisko, w tym wypadku pozytywne dla

wnioskodawcy. Stwierdził, że jeżeli chodzi o dalsze zamierzenia inwestycyjne na Przedpolu Wilanowskim, czyli od przyszłego roku nie będzie potrzeby występowania o warunki zabudowy tylko będzie można zgodnie z planem występować o pozwolenie na budowę. Obecnie wszystko będzie dyskutowane – o ile inwestor dotrzyma swoich obietnic – na podstawie koncepcji.

Pan K. Witkowski zwracając się do przedmówcy – stwierdził, że będąc członkiem poprzedniej i obecnej Rady, nigdy przy tworzeniu planu nie było mowy, ani wzmianki o konkretnej budowlu, która zaistniała w 2002 roku – to sprzeczność. Sprzeczki po między radnymi, którzy uchwalali plan, a obecnymi, biorą się stąd, że inwestor jest niewiarygodny. Poprzednia Rada uchwalała ograniczyła budowę do jednego inwestora, ponieważ już dwóch następnych bez żadnego pozwolenia i uzgodnienia nabywali działki do wiadomych celów, to Carfour i Metro. W podjętej uchwale było powiedziane, że nie 4900 miejsc parkingowych, tylko 1800 miejsc, ale Rada przegłosowała 2500 miejsc pod całość inwestycji służącej Miasteczku Wilanów. Prokom właściciel 178 h, stracił na zyskach i wsparł się Auchan. Firma Auchan jest bogatą firmą i obstaje przy dużej powierzchni parkingowej, nie ma filantropów, jeżeli już będzie budować, to obiekt handlowy lokalny, zgodny z przeprowadzonymi konsultacjami i oczekiwaniami mieszkańców. Stwierdził, że mieszkańcy Wilanowa chcą pięknego Miasteczka Wilanów, chcą dużo obiektów handlowych lokalnych w budynkach, które powstaną. Uważał, że władze Prezydenta powinny liczyć się z mieszkańcami uwzględniając prawo, jak też Radą i Urzędem Wilanowa.

Pan M. Borowski stwierdził, że każdy może wystąpić z wnioskiem o wydanie warunków zabudowy, natomiast ocena wiarygodności, bądź niewiarygodności wnioskodawcy w żadnym stopniu nie należy do zadań wydającego decyzję. Oznajmił, że do dnia dzisiejszego obowiązuje w Warszawie Studium uwarunkowań. Uchwalając plan miejscowy musiały być wiążące „ustalenia wiążące”, w których zaznaczone były na planie czerwonym kółkiem, ponad lokalne centrum handlowe.

Pan A. Pawłowski oznajmił, że nawet w Studium Gminy Wilanów nie przewidywano ponad lokalnego centrum handlowego – dopuszczalne funkcje ponad lokalne to; Pałac w Wilanowie, Pałac w Natolinie, Świątynia Opatrzności Bożej i Ratusz. Mieszkańcy i Rada, wcześniej, ani obecnie nie życzyli sobie centrum ponad lokalnego.

Pan K. Bielowski zwracając się do Naczelnego Architekta Miasta stwierdził, że społeczność lokalna jest za rozwojem Wilanowa, są tylko przeciwni wielkim powierzchniom centrum - handlowym w pobliżu Pałacu.

Przewodniczący Rady p. J. Smalcerz poinformował, że o zabranie głosu poprosili mieszkańcy, którym oddał głos.

Pan Konwerski – w imieniu Społecznego Komitetu Obrony Wilanowa przedstawił punkt widzenia, który, jak powiedział nie powinien istnieć, gdyby przestrzegano prawa i wolę mieszkańców, którzy wybrali radnych do reprezentowania określonych organów. Stwierdził, że Pan Naczelny Architekt działał zgodnie z prawem. Uważał, że nie trzeba być prawnikiem, wystarczy być zwykłym obywatelem, mieszkańcem tej Dzielnicy i znać opinię tych mieszkańców, aby wiedzieć, czy przedstawiciele wybrani do władz samorządowych działają zgodnie z wolą jej mieszkańców. Stwierdził, że Pan Architekt działał nie zgodnie z prawem, bo gdyby zajrzał do art. 1 cytowanej ustawy z dnia 15 lutego 1962 roku o Ochronie Dóbr Kultury na pewno by takiej decyzji nie podjął. Stwierdził, że jeżeli dyrektor Pałacu Wilanowskiego już zaczął podlewać drzewa w parku, to chyba ma jakieś znaczenie i wątpliwości, że ta inwestycja wyraźnie zagraża temu stanowi rzeczy. Uważał, że jeżeli uchwalony plan miał jakieś wady, to nowy ustrój Warszawy powinien anulować wszystkie decyzje dotychczas wydane i ustalić nowy właściwy plan. Uważał, że nie bez znaczenia są podpisy 65 intelektualistów, którzy podpisali się pod apelem – przeciwko budowie hipermarketu. Stwierdził, że polega demokracja na tym, że jeżeli społeczeństwo sobie czegoś nie życzy, to jest święta wola i jej święte prawo i nie powinno być przez żaden organ zmienione.

Pan Bogdan Żmijewski – mieszkaniec, stwierdził, że złe prawo, ale prawo - po części podzielił zdanie Naczelnego Architekta jeśli chodzi o sytuację prawną, każdy inwestor posiadający tytuł prawny do gruntu może wystąpić tam gdzie przewidywane są usługi o pozwolenie na budowę. Uważał, że zostaliśmy oszukani przez nową ustawę o zagospodarowaniu przestrzennym, która jest dalece inna niż ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym pod rządami której uchwalano miejscowy plan Przedpoła Pałacu i Wilanowa Wschodniego. W czasie uchwalania tych planów radni pytali co do zapisów w zakresie lokalności. Odpowiedź Zarządu wówczas była, że ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym mówi, że każdy obiekt dla którego inwestor złożył wniosek o powierzchni powyżej 2 tys. m<sup>2</sup> musiałby być sporządzony od nowa miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, gdyż dla tych obiektów zgodnie z art. 13 ustęp 1 pkt. 5 ustawy z dnia 1994 roku po nowelizacji miejscowy plan sporządza się obowiązkowo. Decyzja właśnie w tym zakresie głównie została wydana z rażącym naruszeniem prawa, dlatego, że nie została skonsumowana ustawa w zakresie art.31 a – Gminy Wilanów powinna podjąć uchwałę o wszczęciu procedury zmiany planu. Stwierdził, że została podjęta uchwała Nr 899 (do śmieci), w której stwierdziła, że ma prawo interpretować i uznała koncepcję firmy za zgodną z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Rada Gminy nie jest organem stwierdzającym zgodności wniosku inwestora z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Stwierdził, że zarzut odnosi się generalnie do procedury w tym zakresie – zwracając się do Pana M. Borowskiego – powiedział, że można było nie wydać decyzji. Poinformował, że wniósł razem z Panem Andrzejem Pawłowskim odwołanie od decyzji Nr 217/2003 z dnia

31.10.2003r. do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, skarżąc decyzję, gdyż są tam błędy formalne w tym wniosek inwestora jest nie zgodny z treścią decyzji, z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym itd. (tekst pisma w załączeniu – załącznik Nr 3 do protokołu). Uważał, że obecnie najistotniejszą sprawą jest to, czy nastąpi zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dlatego, że Rada Gminy Wilanów wszczęła procedurę zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tylko od Naczelnego Architekta Miasta i od Rady Miasta Stołecznego Warszawy zależy, czy te plany zostaną znowelizowane i jakie zapisy znajdą się w tych planach. Stwierdził, że nie wyobraża sobie, żeby 40 tys. samochodów zakręciło na ul. Przyczółkowej róg ul. Vogla, bo tylko w taki sposób można powrócić do Miasta Stołecznego Warszawy, gdzie już dzisiaj żeby wjechać na Zawady następuje blokada komunikacyjna. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie przewiduje możliwości zmiany węzła komunikacyjnego Wilanowska, Przyczółkowa, Wiertnicza. Uważał, że całe Przedpole Pałacu i Wilanów Zachodni wymaga zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dlatego, że absurdalnie rozwiązana jest kwestia gospodarki wodami. Uważał również, że Rada mogłaby się dopisać do tekstu swojego wystąpienia, do SKO.

Pan M. Borowski stwierdził, że nie będzie wchodził w dyskusję z przedmówcą, na wszystkie pytania odpowie pisemnie.

Pan R. Lew-Starowicz uważał, że przedstawione stanowisko nie ma żadnej mocy wiążącej, Rada Gminy mogła podejmować uchwały, które były znaczące, ale obecnie Dzielnica Wilanów w obecnym czasie podejmując takie stanowisko to tylko i wyłącznie intencja Rady. Uważał, że dyskusja, która się toczy wykracza po za obowiązujące formy, które obowiązują jako radnych. Podkreślił, że on, nie czuje się władny, aby określać, czy Prezydent naruszył prawo, czy nie – do tego organem są NSA i SKO.

Pan M. Strulak uważał, żeby spróbować wnieść, to stanowisko do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, którym dany wyraz swoim poglądom za pośrednictwem Prezydenta. Stwierdził, że sprawcą niepokoju i wątpliwości jest nowy ustrój Warszawy, nowa ustawa, która zlikwidowała samorządność gmin Warszawskich i powodowała niesłychaną centralizację decyzji administracyjnych. Uważał, że życie pokaże, że nowa ustawa była błędna i gminy powrócą. Ponownie zwrócił się do Burmistrza p. L. Skowrona z pytaniem – jakie jest jego stanowisko w stosunku do projektu stanowiska Rady Dzielnicy.

Pan L. Skowron odpowiedział, że jego opinia na temat budowy galerii handlowo-usługowej na Przedpolu Pałacu, która zawierałaby uciążliwy wielko powierzchniowy handel jest zdecydowanie negatywna. Co do stanowiska, stwierdził, że urzęnicy Prezydenta – Pan Naczelnny Architekt nie miał możliwości nie wydania decyzji, nie miał możliwości wydania

decyzji odmownej. Uważał, że urzędnicy muszą postępować zgodnie z prawem. Powyższa decyzja nie jest jeszcze ostateczna, nie przesądza o faktycznym zrealizowaniu planowanej inwestycji.

Pan M. Strulak ad vocem ponownie zapytał Burmistrza – czy jest z Radą Dzielnicy, czy z Panem Prezydentem? Stwierdził, że Burmistrz, jako Burmistrz Dzielnicy wybrany przez Radę Dzielnicy, powinien odpowiedzieć, - za wszystkimi którzy go wybrali.

Pan A. Pawłowski podkreślił, że Burmistrz jako urzędnik musi przestrzegać prawa. Zakładając, że urzędnicy ocenili, że nie mają wyjścia wydali decyzję, to w tym celu jest ustanowiony tryb odwoławczy, który wyda ostateczną opinię.

Pan R. Polak zwracając się do Pana M. Borowskiego – stwierdził, że gdyby Prezydent nie podpisał takiej decyzji to Miasto musiałoby zapłacić bardzo duże odszkodowanie. W nowej ustawie jest powiedziane, że osoby skarżące muszą płacić wadium, żeby podjąć sprawy zaskarżania, zapytał, czy poprawnie interpretuje. Prosił o wyjaśnienie i rozróżnienie, podanie definicji, na czym polega galeria, hipermarket. Rozumiał, że plan został zaskarżony przez mieszkańców, jeżeli NSA uchyli plan, to czy automatycznie wrócimy do starego planu i Prokom będzie mógł budować nawet Pałac Kultury.

Pan M. Borowski stwierdził, że jeżeli chodzi o odszkodowania, to jest rzeczą oczywistą, że takie występują. Nie jest wykluczone, że zmiana planu, która redukuje wartość terenu może oznaczać tryb odszkodowawczy. Odnośnie definicji – galeria, czy hipermarket – według jego wiedzy, oglądając inwestycję prezentowaną w Gdańsku przez firmę Prokom – powiedział, że z całą pewnością nie jest to supermarket, ani galeria Mokotów i różni się od Arkadi na Żoliborzu – jego zdaniem jest to centrum handlowe i stwierdził, że najlepsze bez wątpienia w całej Warszawie. Zachęcił do przeczytania pisma „Urbanista” w którym ukazały się artykuły bardzo pozytywne na temat prezentowanej inwestycji przez Prokom w Gdańsku.

Pan R. Lew-Starowicz uważał, że Rada wnioskuje do Prezydenta o nie wydawanie zgody w tej sprawie, podejmując stanowisko odmawiające wydania warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla galerii handlowej - na tamtym etapie, było to możliwe i konieczne - taka była rola Rady - z tym się zgodził, ale w świetle tego, co usłyszał na obecnej sesji, nie może się zgodzić z tym, że Pan Architekt i tym bardziej Prezydent „rażąco naruszył prawo”.

Pan J. Smalcerz zwrócił się do radnego p. R. Lwa-Starowicza, czy jako radny PIS-u, otrzymał jakąkolwiek odpowiedź od Pana Prezydenta, czy

nasze podjęte stanowisko było dobre, złe, poprawne, nie poprawne? Uważał, że podejmując stanowisko, rada oczekiwała jakiejś informacji od Rezydenta, której niestety ze strony Miasta nie trzymała. Stwierdził, że radni zostali kompletnie zaskoczeni wydaniem decyzji, która została wydana z pośpiechem w dniu 31.10.2003r. Po podjęciu stanowiska o nie wydawaniu decyzji, rada oczekiwała na jakiś sygnał – uważał, że w podjętej decyzji nie ma w ogóle mowy o naszym stanowisku, wydaje się, że kompletnie nie było brane pod uwagę, nie podjęto dyskusji, nie było żadnego odzewu. Uważał, że takim pominięciem nas, zachowaniem, ze strony Miasta, rada została wręcz obrażona.

Pan M. Borowski stwierdził, że jest mu niezmiernie przykro, że państwo radni się obrazili na tą decyzję, ale stwierdził i będzie nadal uważał, że jest ona wydana zgodnie z planem. Uważał, że jeżeli już należy się obrażać, to nie na decyzję, ale na plan. Poinformował, że żadne ze stwierdzeń przy kontroli, którą przeprowadzono, nie znaleziono ani jednego powodu dla, którego tej decyzji nie należałoby wydawać. Nie należy też posądzać Miasta o pośpiech, bo ta decyzja była wydawana przez dwa lata, żadna inna decyzja w Warszawie nie trwała tyle czasu. Uważał, że ich obowiązkiem będzie dyskutować i negocjować dalej, bo to co zostało określone, to tylko warunki – jego zdaniem, należałoby żądać tego, aby Biuro Naczelnego Architekta optowało do inwestora, żeby więcej ilości koncepcji poprzedzały realizację tego projektu, aby koncepcje dotyczące części realizacji handlowej i części mieszkaniowej równie ważnej, zostało przedstawione radnym w celu polepszenia i poprawienia już na etapie koncepcji.

Pan J. Smalcerz zwrócił się z zapytaniem do p. M. Borowskiego, czy wiedział, coś o porozumieniach handlowych i zależnościach firmy Prokom, że nie może powstać Miasteczko Wilanów bez galerii handlowo-usługowej, że podobno już zapadły ustalenia.

Pan M. Borowski stwierdził, że nie będzie komentował co powiedział Prezydent Urbański, on twierdzi to samo. Natomiast jeżeli chodzi o to, czy istnieje ryzyko, że powstanie tylko centrum handlowe, a nie powstanie reszta zabudowy – stwierdził, że jemu się wydaje, że powstanie nie tylko centrum handlowe, ale powstanie również całe Miasteczko Wilanów i to szybciej niż w ciągu 15 lat nie zależnie od problemów związanych ze ściekami. . . . Odnośnie umowy handlowej – stwierdził, że dla niego dostępnym dokumentem jest informacja, którą otrzymał Przewodniczący Miasta St. Warszawy Pan Wojciech Kozak, która była związana z wnioskiem Klubu Radnych Ligi Polskich Rodzin, informacja zawierała – to że ważnym elementem negocjacji prowadzonych z firmą Prokom Investment było, odstąpienie od porozumień zawartych przez tą firmę w październiku 2002 roku z byłą gminą Wilanów – łączna wartość zobowiązań zwiększy się do ok. 16 mln. zł (Miasto miało zrobić coś dla Prokomu – o wartości 16 mil zł, a obecnie nie musi).

Pan H. Królak zwrócił się z pytaniem, czy powstanie jakaś grupa do kontroli zamierzonej inwestycji Prokomu - tzn. że będzie realizował koncepcję, tę którą wcześniej prezentował. Istnieją obawy, że powstanie wielkie centrum handlowe, pola i długo, długo nic.

Pan M. Borowski uważał, że mogłaby być zawarta umowa realizacyjna między inwestorem, a Miastem, która reguluje wzajemne zobowiązania. Stwierdził, że można byłoby sobie wyobrazić, że w przyszłości wydanie pozwoleń na budowę, mogłoby być związane z realizacją takiej, albo innej, koncepcji zagospodarowania całego terenu, gdzie etapowo wydaje się decyzję o pozwoleniach na budowę, zgodnie z tą koncepcją, która musi być bardzo szczegółowa, niż ogólny plan miejscowy.

Przewodniczący Rady Pan Jacek Smalcerz - zarządził kilkudziesięciminutową przerwę w obradach i poprosił członków Komisji Planowania Przestrzennego i Gospodarki o spotkanie się w pokoju obok.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady. Zgłosił poprawkę do projektu stanowiska, aby w § 1 skreślić słowo „z rażącym” pozostawić – z naruszeniem prawa – w § 1 w pkt. 2 skreślić literę – a - w pkt. 4 wykreślić słowo – jedynie – w pkt. 6 zamienić słowo – inwestycja na – decyzja - w § 3 dopisać – ... i SKO w Warszawie.

Pan M. Strulak zapytał jakie są motywy rezygnacji ze sformowania – z rażącym naruszeniem prawa – rozumiał po wysłuchaniu wypowiedzi Pana Pawłowskiego i Pana Żmijewskiego, że ta decyzja została wydana rzeczywiście z rażącym naruszeniem prawa, bo łamie podstawowe ustalenia planu – stwierdził, że należy być konsekwentnym.

Pan M. Stanek przychylił się do wypowiedzi przedmówcy, stwierdził, żeby pozostawić zapis – z rażącym naruszeniem prawa.

Pan R. Polak zgłosił wniosek formalny, aby zdjąć z porządku obrad diskutowany punkt – projekt stanowiska, ponieważ jest nie dopracowany, tworzony w pośpiechu. Ponownie projekt stanowiska powinien wrócić pod obrady Komisji i Klubów.

Pan J. Smalcerz poinformował, że zagadnienie wystąpi na sesji Miasta Stołecznego Warszawy w dniu jutrzejszym i dany punkt powinien pozostać.

Pan R. Polak wycofał zgłoszony wcześniej wniosek formalny.

Pani D. Zygańska zgłosiła wniosek formalny, aby pozostawić zapis – z „rażącym naruszeniem prawa”.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie zgłoszony wniosek – pozostawić zapis „z rażącym naruszeniem prawa.

Na stan Rady 15 radnych, obecnych 14, głosowało – 6 radnych za, bez głosów przeciwnych, przy 7 głosach wstrzymujących się – zapis został zachowany.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie projekt stanowiska wraz ze zgłoszonymi poprawkami, oraz dopisaniem – w § 3 ... i Przewodniczącemu Rady Warszawy m. st. Warszawy.

Stanowisko zostało przyjęte w wyniku głosowania – 11 radnych za, przy 1 głosie przeciwnym i 1 wstrzymującym się.

**Stanowisko Nr 15 w sprawie decyzji Nr 217/2003 z dnia 31 października 2003 r. Prezydenta m. st. Warszawy o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji budowlanej: budowa galerii handlowo-usługowych „Miasteczko Wilanów” zostało przyjęte i stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.**

**Ad. 4 Projekt stanowiska w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2004 r. – druk Nr 63**

Pani B. Kielak stwierdziła, że stajemy przed koniecznością zaopiniowania propozycji stawek w podatkach na rok 2004. Przedstawiła projekt wysokości stawek podatku od nieruchomości zaproponowany przez Miasto. Zaproponowane stawki, są maksymalne wg. Rozporządzenia Ministra Finansów ogłoszone w październiku ubiegłego roku. W odniesieniu obowiązujących stawek w roku bieżącym, proponowane stawki wzrosłyby o ok. 3% w poszczególnych podatkach. Poinformowała, że szczegółowo omówiła każdą pozycję na posiedzeniu Komisji Budżetu. W skali budżetu Dzielnicy wprowadzenie maksymalnych stawek, które nie są wg. Ministra Finansów maksymalne na rok 2004 – wynosiłyby 440 tys. zł przy założeniu ujętych powierzchni użytkowych. Natomiast Zarząd uwzględnił postulaty radnych zawarte w powyższym stanowisku, aby utrzymać stawki podatku z roku 2003.

Pan K. Bielowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji, oświadczył, że proponowane stanowisko zostało zaakceptowane i odpowiada opinii Komisji.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie w/w stanowisko zawarte w druku Nr 63.

W głosowaniu 12 radnych za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się stanowisko zostało przyjęte.

**Stanowisko Nr 16 w sprawie opinii projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2004 r. zostało przyjęte i stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.**

**Ad.5 Projekt stanowiska w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2004 r. – druk Nr 64**

Pani B. Kielak poinformowała, że sytuacja jest analogiczna jak poprzednie podatki - zaproponowane przez Miasto są maksymalnie, jakie określił Minister Finansów w roku 2003. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom radnych i mieszkańców, Zarząd podobnie jak wyżej negatywnie opiniuje przedstawione stawki przez Miasto i proponuje utrzymanie podatków na poziomie roku 2003 zgodnie z opinią Komisji Budżetu.

Pan K. Bielowski stwierdził, że stanowisko zawarte w proponowanej uchwale jest zgodne z opinią Komisji Budżetu i Inwestycji z uwagi na duże zubożenie społeczeństwa i fakt, że samochody objęte podatkiem, głównie służą prowadzeniu działalności gospodarczej. Stwierdził, że wskazywane było w dyskusji, że to nie równomierne traktowanie sektorów, dlatego, że tym podatkiem nie są objęte samochody osobowe tylko te, które służą działalności gospodarczej.

Pani A. Drewniak poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Budżetu zgłosiła wniosek, aby zwolnić wszystkich rolników, którzy posiadają ciągniki z opłat transportowych, motywując tym, że są to grupy ludzi nie zamożnych, a w sąsiedniej gminie Konstancin-Jeziorna rolnicy zostali zwolnieni z podobnych opłat. Wniosek nie przeszedł na Komisji.

Pan R. Polak zaproponował, aby w uzasadnieniu podjętego stanowiska, były również podłączone głosy z dyskusji radnych, którzy oświadczyli, że obecna sytuacja jest bardzo ciężka, ludzie żyją na dranicie

nędzy i nie powinno być mowy o wzroście, przynajmniej w obecnym czasie.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie w/w stanowisko zawarte w druku Nr 64.

W głosowaniu 11 radnych za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się stanowisko zostało przyjęte.

**Stanowisko Nr 17 w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2004 r. zostało podjęte i stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.**

**Ad. 6 Projekt stanowiska w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od posiadania psów na 2004 r. – druk Nr 65**

Pani B. Kielak poinformowała, że projekt stanowiska był bardzo szczegółowo omówiony na posiedzeniu Komisji Budżetu i Inwestycji, radni wnioskowali o utrzymanie stawki podatku na poziomie roku 2003 tj. 25 zł. Miasto zaproponowało stawkę w wysokości 30 zł, co daje 20% wzrost podatku. Zarząd przychylając się do opinii Komisji Budżetu wnosi jak wyżej. W porównaniu do roku ubiegłego, można uzyskać podatek od psów ok. 4 500 zł rocznie, przy stawce proponowanej przez Miasto, a obecnie 3 675 zł. Zwróciła uwagę na nowy zapis w porównaniu do uchwały jaka obowiązywała w 2003 roku, a mianowicie Miasto uważa, że ten podatek powinien być pobierany w drodze inkasa. To może podnieść windykację tego podatku, bo wówczas podatnicy będą mogli podatek wpłacać do zasobów spółdzielczych, zakładowych i wspólnot zakładowych. Oświadczyła, że każdy obywatel psa po wpłaceniu podatku otrzyma stosowny znaczek dla swojego czworonoga.

Pan K. Bielowski potwierdził, iż Komisja opiniowała wysokość podatku na poziomie roku ubiegłego tj. 25 zł. Stwierdził, że nie ma nic gorszego niż stanowienie prawa, którego się nie egzekwuje, prosił o dopisanie punktu do stanowiska – aby § 3 brzmiał – wskazuje na konieczność ustanowienia na obszarze Miasta Stołecznego Warszawy szczegółowych zasad pobierania, dokumentowania i ewidencjonowania uiszczanego podatku od posiadanych psów oraz przekazywania

aktualnych danych służbom weterynaryjnym, § 3 byłby § 4. Uważał, że wprowadzenie takiego zapisu będzie pomocne przy szczepieniach.

Pan K. Witkowski zabrał głos jako fachowiec – weterynarz – poparł myśl, właściwego ewidencjonowania zwierząt, aby był aktualny wykaz posiadanych psów. Uważał, że Straż Miejska powinna dopilnować i egzekwować prawo w tym zakresie.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie w/w stanowisko wraz ze zgłoszoną w § 3 poprawką przez Pana K. Bielowskiego.

W głosowaniu 10 radnych za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się stanowisko zostało przyjęte.

**Stanowisko Nr 18 w sprawie opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od posiadania psów na 2004 r. zostało podjęte i stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.**

**Ad. 7 Projekt uchwały w sprawie wniosku o dokonanie zmian w załączniku nr XV/4a Dzielnicy Wilanów do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy w sprawie zmian w budżecie Miasta Stołecznego Warszawy na 2003 rok – druk Nr 62**

Pani B. Kielak stwierdziła, że nie zostały ujęte w planie budżetowym zmiany w dniu 12 listopada br. środków specjalnych, umknęło Gimnazjum Nr 2. Powyższa zmiana pozwoli na wydatkowanie przychodów na środek specjalny, kwoty 2 000 zł na zakup materiałów i wyposażenia.

Pan K. Bielowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji oświadczył, że Komisja poparła i zaakceptowała proponowaną zmianę.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały zawarty w druku Nr 62.

W głosowaniu 11 radnych za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się uchwała została przyjęta.

**Uchwała Nr 30 w sprawie wniosku o dokonanie zmian w załączniku nr XV/4a Dzielnicy Wilanów do [projektu uchwały Rady m. st. Warszawy**

w sprawie zmian w budżecie Miasta Stołecznego Warszawy na 2003 rok została podjęta i stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

**Ad. 8 Projekt stanowiska w sprawie zawieszenia wykonania uchwały Nr XIX/292/2003 Rady m. st. Warszawy z dnia 23 października 2003 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargów nieruchomości stanowiących własność m. st. Warszawy, w części dotyczącej poz. 7 i 15 załącznika do tejże uchwały (dot. nieruchomości przy ul. Sytej 123 i ul. Bruzdowej) – druk Nr 60**

Pan J. Smalcerz poinformował, że w dniu dzisiejszym otrzymał pismo od Naczelnika Delegatury Biura Nieruchomości i Gospodarki Pana Jerzego Rybki (pismo w załączeniu – zał. Nr 8 do protokołu) odczytał je w całości. Poleciał przekazanie pisma wszystkim radnym. Miastu zostały wskazane 4 działki do sprzedaży, łącznie z działkami przy ul. Rosochata i Lentza. Nie wiadomo dlaczego Miasto z 4 działek wybrało akurat dwie działki, z których przynajmniej, w jego rozumieniu, jedną przy ul. Sytej 123 zamieszkują ludzie – czy można sprzedać z ludźmi? Przedmiotowe działki jak gdyby, należą do społeczności tam zamieszkującej, dobrze byłoby, żeby Miasto pozwoliło mieć wpływ przy ewentualnej sprzedaży na ich przeznaczenie. Stanowczo sprzeciwił się sprzedaży naszych działek, które są naszym majątkiem, uważał, że sprzedaż ich nie wpłynie znacznie na wzrost infrastruktury. Sprawy w Mieście Stołecznym tak daleko zaszły, że po podjęciu uchwały przez Miasto, dwie działki przy ul. Sytej i Bruzdowej mogą zostać po prostu sprzedane. Stwierdził, że to skandal i naganność osób, które nadgorliwie wskazały te działki do sprzedaży tj. Pani Ruszel. Podkreślił, że należy się temu sprzeciwić w postaci w/w stanowiska.

Pani M. Dreger stwierdziła - że Burmistrz Skowron tłumaczył, że nie było wiadomo, że można oglądać uchwały, a okazuje się że Zarząd wiedział o wskazaniu działek do sprzedaży – nie można się tłumaczyć, że Zarząd nie wiedział, co się dzieje i że Pani Ruszel sama wskazała działki. Uważała, że Zarząd, który wiedział, o sprawie, powinien Radę poinformować, a wiedział Zastępca Burmistrza Pan Skiba.

Pani D. Zygańska stwierdziła, że nie zgłaszany był postulat odnośnie zwiększenia dochodów w Dzielnicy, ani w roku 2003, ani w roku 2004, wobec powyższego Rada powinna zająć powyższe stanowisko, co do zasadności zbycia nieruchomości w drodze przetargu jak również, co do ich zagospodarowania, jak też liczyć się z głosami mieszkańców tych

terenów. Rada powinna mieć możliwość opiniowania spraw, które rodzą skutki finansowe.

Pani A. Drewniak uważała, że odnośnie ponownie już zgłoszonych działek, Rada powinna również zająć stanowisko – ponieważ, nie ma na naszym terenie żadnego budownictwa komunalnego, może iść w tym kierunku.

Pan K. Witkowski był wstrząśnięty, uważał, że jesteśmy Dzielnicą, ale to nasz majątek Dzielnicowy, prawnie - Miasta Stołecznego Warszawy, ale to nasze tereny, my mamy lokalne potrzeby. Dziwił się, że Burmistrz nie zasięgnął opinii Rady, ani nawet żadnej Komisji na temat zbycia naszych działek. Uważał, że radni najlepiej znają potrzeby mieszkańców, działka nr 97 przy ul. Rosochatej o powierzchni 5 tys. m przeznaczona była od 1962 roku w czasie komasacji pod cele kulturalno – oświatowe, na potrzeby osiedla i Powsina. Stwierdził, że powyższa działka z uwagi na przeznaczenie nie może zostać sprzedana. Żadna działka na terenie Dzielnicy bez wiedzy Komisji i Rady nie może zostać zbyta – sprzeciwił się zdecydowanie działaniu Zastępcy Burmistrza, który podpisał pismo, bez wiedzy Komisji i Rady - wystawiając tym samym działki do zbycia.

Pan J. Smalcerz poinformował, że wpłynęło następne pismo do Pana J. Rybki, aby wskazał kolejne nieruchomości do zbycia w Dzielnicy Wilanów.

Pan M. Strulak uważał, że Pan Burmistrz L. Skowron i Pan J. Skiba postępują w taki, a nie inny sposób, ponieważ mamy taki, a nie inny ustrój Warszawy, gdzie praktycznie Dzielnice, są ubezwłasnowolnione, gdzie Rady Dzielnic nie mają jeszcze statutu, posługujemy się starym statutem gminy Wilanów, który można łatwo obalić na drodze prawnej - niezbędne i konieczne jest ustanowienie właściwej współpracy z członkami Zarządu. Wybrani członkowie Zarządu, których wybrała Rada, powinni być z Radą. Nie powinno być takich sytuacji, że decyzja o warunkach zabudowy zagospodarowania terenu, krąży w Urzędzie od dwóch tygodni, poczym otrzymują radni po dwóch tygodniach od momentu pojawienia się, nie powinno być takiej sytuacji, że Burmistrz Skiba podpisuje dokumenty nie zdając sobie sprawy z wagi swojego podpisu. Nie powinno być takiej sytuacji, że pytany Burmistrz L. Skowron – jaka jest jego opinia o stanowisku Rady, czy będzie tego stanowiska na forum Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy bronił, czy nie – zaczyna bronić Miasta, już na sesji Rady Dzielnicy. Uważał, że to nie tak, uważał, że z Panami Burmistrzami powinno się przeprowadzić bardzo poważną rozmowę korekcyjną, albo zastanowić się nad ich zmianą.

Pan J. Smalcerz zapytał, co oznacza rozmowa korekcyjna?

Pan M. Strulak uważał, że rozmowa korekcyjna polega na tym, że Rada Dzielnicy rozmawia z Burmistrzem L. Skowronem i Panem J. Skibą – stawia jasno sytuację – albo wypełniają wolę Rady Dzielnicy jeżeli chodzi o pewne stanowiska, albo zbierają manatki i wyjeżdżają, jeden do Podkowy Leśnej, a drugi na Ursynów.

Pan M. Stanek zwracając się do przedmówcy, powiedział, że kwestia odnosząca się do warunków zabudowy i zagospodarowania terenu - wydanej decyzji, należała do Delegatury, prosił o nie tworzenie demagogii, gdyż Burmistrz tę sprawę wyjaśniał.

Pan M. Strulak uważał, że szef Urzędu Dzielnicy powinien wiedzieć, co się w Urzędzie dzieje, a jeżeli jego nieobecność na terenie Urzędu wynosi 70% podczas trwania pracy, bo takie są statystyki, to nic dziwnego, że jest jak jest – skomentował, że prawdziwy szef powinien wiedzieć, co się w Urzędzie dzieje.

Pani E. Sadowska zgłosiła, żeby w pkt. 2 stanowiska, wnieść takie sformowania, które dałyby mocniejsze narzędzia Radzie wg wypowiedzi Pana K. Witkowskiego, żeby zapisać – żadna decyzja nie może być podejmowana bez opinii Rady Dzielnicy Wilanów spraw jej dotyczących.

Pan K. Witkowski uważał, że bez stanowiska Rady, opinii Komisji Rady, Zarząd nie miał prawa wystawiać propozycji sprzedaży działek do Miasta Stołecznego Warszawy, bo jaką wiedzę miał Burmistrz J. Skiba podpisując i wystawiając cztery działki do sprzedaży? Jaką wiedzę miał Burmistrz L. Skowron, który odpowiada za wszystko w Urzędzie, być może Pan Pawłowski miał taką wiedzę, ale jemu tego nie pokazano. Powyższe stanowisko należy zająć, będzie ono wzmacniało Panów Burmistrzów, będzie przestrogą na przyszłość, obroną interesów naszej Dzielnicy.

Pan T. Mróz – radca prawny, stwierdził, że niestety takie są zależności, że Delegatury podlegają i słuchają się nie Burmistrza, ale swoich Biur. O porady prawne Delegatury występują również do Miasta. Poinformował, że toczą się liczne postępowania sądowe – z uwagi na to należy brać pod uwagę możliwość zaproponowania działek zamiennych, osobom, które mogą wygrać spray. Np. sprawa Pani Jadwigi Szulc, która będzie kosztowała Miasto ok. 4 mln. zł – jeśli nie oddamy działek, to będzie trzeba zapłacić odszkodowanie. Sprawy były już zgłaszane do Miasta, że toczą się postępowania sądowe i być może grożą możliwością zaspokojenia roszczeń na wypadek przegranych procesów w postaci działek. Stwierdził, że Pan Jerzy Rybka, jako jedyny człowiek z Delegatury, który chce współpracować z Urzędem, zawiadomił mecenasa, że otrzymał polecenie wykazania przedmiotowych działek – stwierdził, że musi to polecenie wykonać, bo no podlega pod swojego dyrektora Biura. Mecenas zaproponował zapis do pkt. 2 projektu stanowiska – „Rada Dzielnicy wnosi on ustalenie trybu postępowania obejmującego przede wszystkim udział

Zarządu i Rady Dzielnicy w uzgadnianiu postanowień uchwał Rady m. st. Warszawy podejmowanych na podstawie art. 18 ustęp 2 pkt. 1 litera a ustawy o samorządzie gminnym odnośnie nieruchomości gruntowych położonych na terenie Dzielnicy Wilanów”.

Pan K. Witkowski uważał, że w zapisie powinno bezwzględnie znaleźć – „bez akceptacji Rady nie powinna być żadna działka wystawiona na sprzedaż ...”

Pani M. Dreger ubolewając nad zaistniałym faktem, że powyższa sytuacja miała miejsce, poprosiła – zwracając się do Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego p. M. Stanka - aby Burmistrzowie p.L. Skowron i p. J. Skiba na posiedzeniu tej Komisji wyjaśnili całą sytuację.

Pan M. Stanek przyjął do wiadomości.

Pan J. Smalcerz zarządził kilkuminutową przerwę na zredagowanie pkt. 2.

Po przerwie p. J. Smalcerz odczytał zaproponowany tekst pkt. 2 – „Rada Dzielnicy Wilanów wnosi o ustalenie takiego trybu postępowania, który zapewni akceptację Zarządu i Rady Dzielnicy co do uchwał Rady m. st. Warszawy podejmowanych na podstawie art. 18 ustęp 2 pkt. 9 litera a ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym ( Dz. U. 142 poz. 1519 z późn. zm.) odnoszących się do nieruchomości gruntowych położonych na terenie Dzielnicy Wilanów m. st. Warszawy”.

Pan A. Pawłowski uważał, że powyższy zapis nie będzie skuteczny, ponieważ będzie już uchwała – należałoby wprowadzić taki zapis, który dawałby możliwości decydowania już na etapie procedowania.

Pan J. Smalcerz odczytał ponownie zaproponowany zapis pkt. 2 – „Rada Dzielnicy Wilanów wnosi o ustalenie takiego trybu postępowania, który zapewni wcześniejsze akceptacje Zarządu i Rady Dzielnicy, co do propozycji uchwał Rady m. st. Warszawy .... stosowne uzgodnienia powinny być prowadzone już na etapie przygotowania projektów uchwał przez stosowne komórki organizacyjne Urzędu m. st. Warszawy”.

Pan M. Stanek zgłosił wniosek o przegłosowanie powyższego stanowiska – stwierdził, że Komisja Planowania Przestrzennego i Gospodarki poparła projekt stanowiska.

Pan J. Smalcerz poddał pod głosowanie projekt stanowiska w sprawie zawieszenia wykonania uchwały Nr XIX/292/2003 Rady m. st. Warszawy z dnia 23 października 2003 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargów nieruchomości stanowiących własność m. st. Warszawy, w części dotyczącej poz. 7 i 15 załącznika do tejże uchwały

(dot. nieruchomości przy ul. Sytej 123 i ul. Bruzdowej) zawarty w druku Nr 60 wraz z podaną wersją punktu 2.

W głosowaniu 12 radnych za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się stanowisko zostało podjęte.

**Stanowisko Nr 19 w sprawie zawieszenia wykonania uchwały Nr XIX/292/2003 Rady m. st. Warszawy z dnia 23 października 2003 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargów nieruchomości stanowiących własność m. st. Warszawy, w części dotyczącej poz. 7 i 15 załącznika do tejże uchwały (dot. nieruchomości przy ul. Sytej 123 i ul. Bruzdowej) zostało podjęte i stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.**

## **Ad. 9      Zapytania i wolne wnioski**

Pani D. Zygańska zwracając się do Burmistrza p. L. Skowrona – złożyła interpelację w sprawie Spółki Stępień, która nie wykonała usługi (nie wykonane linie rozgraniczające), a pobrała zapłatę.

Pan R. Polak zwrócił się o możliwość otrzymania listu, który został odczytany przez Przewodniczącego „od Ojca Świętego, uważał, że list ten powinien zostać opublikowany w naszej miejscowej prasie.

Pan R. Lew-Starowiec oświadczył, że Komisja Prawno-Regulaminowa skierowała do poszczególnych Komisji Rady prośbę o wyrażenie opinii odnośnie artykułów (praca nad statutem), do zadań Dzielnicy należą - następujące sprawy - każda Komisja w swoim zakresie podałyby swój zakres działania i kompetencje.

Pani M. Dreger zgłosiła interpelację do Burmistrza p. L. Skowrona – podziękowała za udzielenie odpowiedzi na interpelację dotyczącą Święta Wilanova, ale zaskoczona dużymi kosztami zwróciła się ponownie o podanie kosztów szczegółowych dotyczących tego święta. Zgłosiła interpelację do Przewodniczącego Rady – o wyjaśnienie, czy Zarząd został wybrany z wadą prawną (artykuł w „Południu”).

Pan J. Smalcerz poprosił radnych o wzięcie udziału w sesji Rady Warszawy w dniu jutrzejszym. Zwrócił się z prośbą do Burmistrza o to, aby przekazał Panu Prezydentowi Kaczyńskiemu informacji o sprzedaży działek na terenie hipotetycznej – jego zdaniem, budowy Miasteczka Wilanów przez firmę Prokom. Wg informacji odnośnie renty planistycznej została powzięta wątpliwość, czy Miasteczko Wilanów w ogóle będzie budowane przez Firmę Prokom - dlatego, że z areálu 169 h, które zakupił

Prokom, zostało już sprzedane 82,6 h różnym podmiotom. Jego zdaniem występują jakieś spekulacje, Bank Milenium odkupił od Prokomu grunty, wg jego wiedzy – coś co jest zastawione hipoteką na rzecz banku, który wiedział za jaką kwotę zostało kupione ok. 40 dolarów – Bank Milenium odkupił od Firmy Prokom za 200 dolarów – inny początkowo był cel zakupu gruntów przez Pana Krauze i KPNS, co należy rozumieć, że budowa Miasteczka Wilanów może być zagrożona.

Pan M. Strulak uzupełnił wypowiedź p. J. Smalcerza – że Bank Milenium jako następca Banku w banku kredytował zakup ziemi na sumę 70 mln. dolarów.

Pan A. Pawłowski oświadczył, że Prokom nigdy nie twierdził, że nie będzie sprzedawał swoich terenów – Prokom uzasadniał, że będzie budowane na tym terenie pod jego kontrolą – co od początku było kwestionowane, bo wiadomo, że jeżeli właściciel kupi, to po to, aby realizować swoje zamierzenia.

Pan R. Polak zwrócił się z pytaniem do Zarządu - ponieważ po ostatniej sesji widział stojącego przed Urzędem, samochód marki Mercedes, a na drugi dzień przeczytał w gazecie, że Pan Krauze przyjechał na rozmowy z Zarządem - czy takie rozmowy były, o co chodziło zapytał?

Pan L. Skowron oświadczył - że przyjechał Pan Prezes Krauze spotkać się z Zarządem, wysłuchać uwag i zastrzeżeń Zarządu, co do koncepcji budowy Miasteczka Wilanów w szczególności, budowy galerii handlowo-usługowej – przedstawił wraz z Panem A. Pawłowskim swój punkt widzenia, obawy i wątpliwości, dokładnie te, które zgłaszają radni. Została przedstawiona koncepcja alternatywna, lokalizacji wielkopowierzchniowych obiektów, które mogłyby z tej planowanej galerii handlowo-usługowej na Przedpolu Pałacu zostać wyjęte i ulokowane w innym dogodnym miejscu, chociażby w zaproponowanym przez władze Dzielnicy w okolicach mostu na Zaporze, w okolicach Elektrociepłowni Siekierki. Pan Krauze wysłuchał propozycji, obiecał naradzić się w tej sprawie ze swoim partnerem, czyli z firmą Auchan i przedstawić swoją opinię. Oświadczył, że to nie było pierwsze spotkanie, wcześniej obydwoje się spotkali na zaproszenie księdza Bijaka.

Pan M. Strulak zwrócił, się z zapytaniem, czy koncepcja przeniesienia obiektów handlowych na teren północnego Wilanowa, była dyskutowana w Komisji Planowania Przestrzennego, czy była dyskutowana przez radnych, kto upoważnił Burmistrza do składania takiej propozycji, poważnemu inwestorowi, Panu Krauze? Czyj to był pomysł?

Pan K. Bielowski oświadczył, że jest autorem pomysłu, ulokowania obiektów handlowych przy linii Augustówki, gdzie kończy się nasza

Dzielnica, uważał, że komunikacyjne jest to lepszy układ, niż Przedpole Pałacu, np. Czerniakowska Bis, most na Zaporze.

Pan M. Strulak uważał, że koncepcja jest może dobra, ale przedstawienie i zaproponowanie jej powinno się odbyć na Komisjach i Radzie.

Pan J. Smalcerz zwracając się do Pana M. Strulaka – powiedział, że - on, miał prawo występować na łamach pisma „Nasza Metropolia”, wyrażać swoje zdanie – a zgłoszoną koncepcję przez Pana K. Bielowskiego, sam również popierał, ale niestety Pan Krauze i firma KPNS ciągle jest zainteresowana terenem Przedpola Pałacu.

Pan K. Bielowski oznajmił, że nie będzie proste przeforsować pewnych inwestycji, sposobu rozmieszczenia ich, są na tym terenie forty zabytkowe, tereny chronione, rezerваты. Uważał, po przyjrzeniu się mapie Wilanowa, że w tym miejscu można użyć transportu wodnego i kolejowego. Widziałby również, wykorzystanie kolei do przewozów osobowych.

Pan K. Witkowski złożył wniosek do Zarządu, z propozycją konkretnego zagospodarowania działki Nr 57 przy ul. Rrosochata. Stwierdził, że wniosek od czerwca br. był bez odpowiedzi. Sugerował wystąpienie, Burmistrza do Delegatury, aby ten poinformował, że powyższa działka jest przeznaczona na cele kulturalno-oświatowe dla okolicznych osiedli Powsin, Zamość, Lisy i Latoszek.

Pan J. Smalcerz zwracając się do radnych, oświadczył, że przedłuża termin do końca tygodnia – inicjatywę w zakresie zgłaszania tematów i lokalizacji na szkolenie dla radnych w najbliższym czasie. Przedstawił radnym nowego Naczelnika Sekretariatu Rady Dzielnicy, Panią Grażynę Kalmus-Rybak.

Pan M. Strulak poprosił o przedstawienie się osoby, gdzie pracowała, jakie posiada doświadczenia samorządowe itp.

Pan J. Smalcerz poinformował, że Pani G. Kalmus-Rybak była absolwentką Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, jest matką trojga dzieci i z tego, co wie nie pracowała w samorządzie.

Pani G. Kalmus-Rybak poinformowała, że pracowała jako nauczycielka w szkole podstawowej po ukończeniu studiów, potem w przedsiębiorstwie konsultingowym Badet, a przez ostatnie lata pracowała w Centralnym Zarządzie Poczty Polskiej w Biurze Kontroli. Zajmowała się skargami i wnioskami.

Przewodniczący Rady Pan J. Smalcerz stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął obrady VII Nadzwyczajnej Sesji Rady Dzielnicy Wilanów o godz. 22<sup>00</sup> .

**Protokołowała**

PODINSPEKTOR

*Wiesława Rybarczyk*

**Przewodniczący  
Rady Dzielnicy Wilanów  
m. st. Warszawy**

**Jacek Smalcerz**